

**Wyrok z dnia 14 grudnia 2000 r.**

**I PKN 156/00**

**Powinność sądu wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa dotyczy także wyroku oddalającego powództwo (art. 328 § 2 KPC).**

Przewodniczący SSN Zbigniew Myszkowski, Sędziowie SN: Katarzyna Gonera (sprawozdawca), Barbara Wagner.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2000 r. sprawy z powództwa Wiesława K. przeciwko Instytutowi Włókien Naturalnych w P. o odszkodowanie, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku z dnia 29 listopada 1999 r., [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e n i e**

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Suwałkach wyrokiem z 26 lipca 1999 r. oddalił powództwo Wiesława K. przeciwko Instytutowi Włókien Naturalnych w P. o odszkodowanie za niewypłacenie dodatku funkcyjnego oraz odrzucił pozew w części dotyczącej odszkodowania za obniżenie emerytury. Powód domagał się zasądzenia tytułem odszkodowania za niewypłacony mu w latach 1989-1991 dodatek funkcyjny kwoty 13.451,02 zł oraz tytułem odszkodowania za obniżenie emerytury kwoty 1.058,94 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód był zatrudniony od 1 sierpnia 1988 r. do 15 sierpnia 1995 r. w Zakładzie Doświadczalnym Instytutu Włókien Naturalnych w K. na stanowisku dyrektora tego Zakładu, a następnie od 16 sierpnia 1995 r. do 31 grudnia 1995 r. w Instytucie Włókien Naturalnych w P. jako specjalista do spraw roślin włókniстых. W okresie zatrudnienia na stanowisku dyrektora Zakładu Doświadczalnego powodowi przysługiwał dodatek funkcyjny w wysokości 250 %, a następnie 300 % najniższego wynagrodzenia w gospodarce społecznej. W związku z hiperinflacją

w latach 1990-1991 najniższe wynagrodzenie zmieniało się co miesiąc, a Zakład Doświadczalny w K. nie posiadał środków na wypłacenie powodowi wyrównania. Powód kategorycznie w swoich pismach procesowych twierdził, że nie domaga się zasądzenia wyrównania dodatku funkcyjnego od swojego ówczesnego pracodawcy – Zakładu Doświadczalnego w K. – lecz odszkodowania od jednostki nadrzędnej nad tym Zakładem, pozwanego Instytutu Włókien Naturalnych w P., wywodząc swoje roszczenie z przepisów Kodeksu cywilnego. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia tego roszczenia. Oddalając powództwo o odszkodowanie za niewypłacenie dodatku funkcyjnego, Sąd Rejonowy stwierdził, że powodowi nie przysługuje roszczenie odszkodowawcze w stosunku do jednostki nadrzędnej, zanim nie wystąpi o zapłatę wyrównania dodatku funkcyjnego bezpośrednio do swojego pracodawcy. Roszczenie to jest niezasadne również z tej przyczyny, że powód pełniąc funkcję dyrektora Zakładu Doświadczalnego w K. sam podjął decyzję o nienaliczaniu dodatku w stosownej wysokości, dążąc w ten sposób do zapewnienia płynności finansowej tego Zakładu. W ocenie Sądu, „brak jest po stronie pozwanego zawinienia w odniesieniu do pozbawienia powoda części dodatku funkcyjnego, skoro powód nie wykazał, iż wstrzymanie wypłaty tego dodatku w pełnej wysokości nastąpiło z mocy decyzji pozwanego”, a było następstwem obaw powoda co do sytuacji finansowej Zakładu w K. W części obejmującej żądanie zasądzenia odszkodowania za obniżenie emerytury spowodowane błędnym naliczeniem jej podstawy przez Zakład Doświadczalny w K. Sąd Rejonowy odrzucił pozew na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 KPC z uwagi na powagę rzeczy osądzonej, ponieważ – w ocenie Sądu – w innym prawomocnie zakończonym postępowaniu ([...] Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Suwałkach) oddalono powództwo o to samo roszczenie w wyniku ustalenia, że Zakład w K. nie ponosi odpowiedzialności za ewentualną szkodę wynikającą z tego faktu. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku wyrokiem z 29 listopada 1999 r. oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Rejonowego. W apelacji powód - nie precyzując zarzutów - twierdził, że jego decyzja o niewypłacaniu sobie dodatku funkcyjnego w latach 1990-1991 była skutkiem zaniedbań, jakich dopuścił się pozwany Instytut, doprowadzając Zakład Doświadczalny w K. „na skraj przepaści ekonomicznej”.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i stwierdził, że z ustalonego stanu faktycznego wynika, iż pozwany nie ponosi odpowiedzialności za szkodę wywołaną pozbawieniem powoda części dodatku funkcyjnego. Powód jako dyrektor Zakładu Doświadczalnego w K. sam naliczał dodatek funkcyjny i

podejmował decyzje o dokonaniu wypłaty tego dodatku lub zaniechaniu jego wypłaty w związku z dążeniem do utrzymania płynności finansowej Zakładu. Powód nie wykazał zatem, aby „po stronie pozwanego występowały jakiegokolwiek zawinienia”. Sąd Okręgowy podzielił również ocenę Sądu Rejonowego co do powagi rzeczy osądzonej w części dotyczącej odszkodowania za obniżenie emerytury spowodowane błędnym naliczeniem jej podstawy przez Zakład w K.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód. Jako podstawę kasacji skarżący wskazał naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, polegające na niewłaściwym zastosowaniu art. 415 KC bądź art. 471 KC w wyniku przyjęcia, że roszczenie powoda dotyczy naprawienia szkody wyrządzonej mu czynem niedozwolonym (art. 415 KC) lub wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 KC) przez pozwanego. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu-Sądowi Pracy w Suwałkach. W uzasadnieniu kasacji podniesiono, że błędnie Sądy obu instancji przyjęły, iż roszczenie powoda o 13.451,02 zł z tytułu należnego mu dodatku funkcyjnego w latach 1989-1991 wynika ze szkody wyrządzonej mu przez pozwanego, podczas gdy faktycznie roszczenie jego wynika z art. 84 KP, który został całkowicie pominięty podczas rozpoznania sprawy. Powód nie mógł zrzec się i nie zrzekł się prawa do dodatku funkcyjnego jako jednego z elementów wynagrodzenia za pracę. Sądy obu instancji powinny były zwrócić powodowi uwagę – w ramach uprawnień wynikających z art. 5 KPC – na możliwość oparcia dochodzonego przez niego żądania na podstawie art. 84 KP.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie precyzuje granic zaskarżenia, w szczególności tego, czy przedmiotem zaskarżenia jest cały wyrok Sądu Okręgowego, czy tylko pewna jego część. Z przytoczonych podstaw kasacyjnych oraz uzasadnienia kasacji zdaje się wynikać, że powód skarży wyrok Sądu Okręgowego jedynie w części oddalającej jego apelację od wyroku Sądu Rejonowego oddalającego powództwo o 13.451.02 zł tytułem wyrównania niewypłaconego dodatku funkcyjnego, poza granicami zaskarżenia pozostawiając odrzucenie pozwu w części dotyczącej odszkodowania za obniżenie emerytury. Ponieważ kwestia granic zaskarżenia nie wynika jednoznacznie z wniosków kasacji, sprawę należało rozpoznać przyjmując założenie, że kasacja obejmuje

cały zaskarżony wyrok.

Kasacja nie ma usprawiedliwionych podstaw. W części, w której pozew został odrzucony ze względu na powagę rzeczy osądzonej, a więc w części dotyczącej odszkodowania za obniżenie emerytury, kasacja nie konstruuje jakichkolwiek podstaw zaskarżenia ani nie przedstawia argumentacji, która miałyby podważać ocenę Sądu Okręgowego co do tego, że pozew powinien w tej części podlegać odrzuceniu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 KPC. Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach kasacji - wyznaczanych przez podstawy kasacji, a w ich ramach konkretnie wskazane przez skarżącego przepisy prawa materialnego lub procesowego, których naruszenie zarzuca się w kasacji - z urzędu bierze pod rozważenie jedynie nieważność postępowania. Nieprawidłowe odrzucenie przez sąd pozwu z powołaniem się na powagę rzeczy osądzonej nie powoduje nieważności postępowania. Ponieważ kasacja nie zarzuca naruszenia art. 199 § 1 pkt 2 KPC, w części dotyczącej omawianego roszczenia jest nieuzasadniona.

Również w odniesieniu do roszczenia o wyrównanie niewypłaconego w latach 1989-1991 dodatku funkcyjnego przysługującego powodowi na stanowisku dyrektora Zakładu Doświadczalnego w K. kasacja nie zawiera uzasadnionych podstaw. Brak oparcia kasacji na zarzutach naruszenia prawa procesowego sprawia, że w postępowaniu kasacyjnym miarodajny jest ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny przyjęty za podstawę wydania zaskarżonego wyroku. Z ustaleń Sądów obu instancji wynika, że pracodawcą powoda do dnia 15 sierpnia 1998 r. był Zakład Doświadczalny Instytutu Włókien Naturalnych w K., a nie Instytut Włókien Naturalnych w P. Kasacja nie kwestionuje tego ustalenia ani przez zarzuty procesowe, ani przez zarzut naruszenia art. 3 KP, a zatem jest to ustalenie wiążące. Skoro zatem pozwany nie był w latach 1989-1991 pracodawcą powoda, to nie można w stosunku do niego kierować roszczenia o wynagrodzenie i twierdzić, że nie mógł się zrzec w stosunku do pozwanego części wynagrodzenia w postaci dodatku funkcyjnego, bo byłoby to sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym zakazem wynikającym z art. 84 KP. Nie kwestionując poglądu skarżącego, że nie jest możliwe zrzeczenie się prawa do wynagrodzenia lub jego części w postaci dodatku funkcyjnego, wskazać należy, że rozważania kasacji dotyczące tego zagadnienia nie mają odniesienia do pozwanego, wobec którego powód mógł kierować roszczenia oparte wyłącznie na przepisach Kodeksu cywilnego, nie zaś na przepisach Kodeksu pracy. Zastosowanie przez Sąd Rejonowy i Sąd Okręgowy do roszczeń powoda przepisów Kodeksu cywilnego było zatem uza-

sadnione i niesłusznie skarżący w kasacji ocenę tę kwestionuje, zarzucając naruszenie art. 415 KC lub art. 471 KC. Co prawda, uzasadnienia orzeczeń obydwu Sądów *meriti* nie wskazują podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (co narusza obowiązek wynikający z art. 328 § 2 KPC, ponieważ przytoczenie podstawy prawnej jest wymagane także w razie oddalenia powództwa), jednakże z faktu dokonania przez Sądy obu instancji ocen dotyczących przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego (zwłaszcza co do bezprawności i zawinienia) wynika, że rozważane były podstawy i przesłanki cywilnoprawnej odpowiedzialności odszkodowawczej, prawdopodobnie deliktowej, skoro stron w okresie objętym roszczeniem (lata 1989-1991) nie łączyły stosunki wynikające z umowy. Którykolwiek z ewentualnych reżimów odpowiedzialności odszkodowawczej nie byłby wzięty pod uwagę – czy to deliktowy (art. 415 KC), czy to kontraktowy (art. 471 KC) - z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że brak jest okoliczności faktycznych pozwalających na przypisanie pozwanemu takiej odpowiedzialności, opartej w obu reżimach na zasadzie winy, ponieważ brak jest po jego stronie zawinienia. A zatem, gdyby nawet istniał związek przyczynowy między działaniami (zaniechaniami) pozwanego a szkodą poniesioną przez powoda (jako szkodę powód traktuje niewypłacenie mu przez pracodawcę – Zakład Doświadczalny w K. – w latach 1989-1991 dodatku funkcyjnego w pełnej wysokości), brak winy w zachowaniu pozwanego wyklucza przypisanie mu odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę poniesioną przez powoda, zwłaszcza że powód nie wskazał okoliczności, które pozwalałyby na przyjęcie innej niż wina zasady tej odpowiedzialności. Sąd Okręgowy wyłączył przy tym także istnienie związku przyczynowego pomiędzy szkodą doznaną przez powoda a zachowaniem pozwanego, dzieląc ustalenia Sądu Rejonowego co do tego, że przyczyną niewypłacenia dodatku funkcyjnego w okresie objętym żądaniem były decyzje samego powoda jako dyrektora Zakładu Doświadczalnego w K., który nie występował w stosunku do pracodawcy o wypłatę owego dodatku dążąc w ten sposób do utrzymania płynności finansowej Zakładu. Ocena Sądu Okręgowego, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej za niewypłacenie powodowi dodatku funkcyjnego, jest w ustalonym stanie faktycznym prawidłowa, a o jej prawidłowości przesądza brak dwóch przesłanek tej odpowiedzialności – winy i związku przyczynowego. Ponadto, czego Sądy obu instancji nie rozważały, pozwany podniósł w procesie zarzut przedawnienia (art. 117 § 2 KC). Jeżeli podstawę roszczeń powoda w stosunku do pozwanego miałyby stanowić przepisy o odpowiedzialności deliktowej, wówczas

jego roszczenie odszkodowawcze przedawniałoby się w terminie wskazanym w art. 442 § 1 KC – z upływem trzech lat od dnia, w którym powód jako poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Wskazane w uzasadnieniu kasacji przepisy Kodeksu pracy – art. 84 i art. 86 KP – nie mają zastosowania w relacjach między powodem i pozwanym, który w latach 1989-1991 nie był pracodawcą powoda. Jest oczywiste, że pracownik nie może zrzec się prawa do wynagrodzenia (art. 84 KP), co oznacza, że może w procesie dochodzić od pracodawcy wynagrodzenia, jeżeli go nie otrzymał w odpowiednim terminie i czasie (art. 86 KP), jednak może to uczynić tylko w określonych granicach czasowych wyznaczonych przez przepisy o przedawnieniu roszczeń pracowniczych (art. 291 KP), które znajdują zastosowanie w razie zgłoszenia w procesie przez pozwanego pracodawcę zarzutu przedawnienia [...], a zatem nawet gdyby hipotetycznie przyjąć, że Instytut Włókien Naturalnych w P. był pracodawcą powoda i powód mógł skierować do niego roszczenie o wynagrodzenie w postaci niewypłaconego dodatku funkcyjnego za lata 1989-1991, to wówczas roszczenie o wynagrodzenie prawdopodobnie podlegałoby oddaleniu ze względu na przedawnienie (powód przestał być dyrektorem Zakładu Doświadczalnego w K. w sierpniu 1995 r., pozew w rozpoznawanej sprawie został wniesiony 30 kwietnia 1999 r.). Powód nie dochodził jednak od pozwanego wynagrodzenia, świadomie konstruując swoje żądanie jako roszczenie odszkodowawcze w stosunku do jednostki nadrzędnej nad pracodawcą. Tak potraktowały roszczenie powoda Sąd Rejonowy, a za nim Sąd Okręgowy, czego skarżący w kasacji skutecznie nie kwestionuje, podnosząc jedynie, że Sądy miały obowiązek pouczyć powoda działającego bez profesjonalnego pełnomocnika o możliwości dochodzenia roszczenia „w oparciu o art. 84 KP”. Takie stanowisko skarżącego jest chybione nie tylko z tej przyczyny, że przepisy art. 84 i art. 86 KP nie mogły mieć zastosowania do podmiotu nie będącego pracodawcą powoda. Nawet gdyby pozwany był pracodawcą powoda, oparcie kasacji na zarzucie naruszenia art. 84 KP nie stanowiłoby wystarczającej podstawy do jej uwzględnienia, ponieważ roszczenie o wynagrodzenie wynika nie z art. 84 KP, lecz z art. 80 KP, a naruszenia tego przepisu powód w kasacji nie wskazuje. Rozważanie ewentualnego naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 5 KPC jest niemożliwe, ponieważ kasacja nie została oparta na podstawie naruszenia przepisów postępowania.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy oddalił kasację na podstawie

art. 393<sup>12</sup> KPC.

